Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok XII. Warszawa dnia 15 marca 1931 r. Nr. 6 (188)

MASZYNISTA

ORGAN ZWIĄZKU ZAW. MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja **Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.**: 195-28 i 539-00. **Konto czekowe P. K. O.** 3585. Cena pojedyńczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopi mo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

REDUKCJA

Kryzys gospodarczy daje się odczuć kolejom w sposób szczególnie dotkliwy. Katastrofalny spadek przewozów i zmniejszenie intensywności ruchu wogóle zmusiło M. K. do wydania zarządzeń, o których nie było mowy nawet w okresie ostrego kryzysu w latach 1925 — 1926. Ograniczony został nietylko ruch towarowy, lecz także i osobowy na odcinkach, wykazujących minimalną frekwencję. Już poprzednio ograniczono czas pracy w warsztatach kolejowych i w służbie drogowej, gdzie zresztą dokonano poważnych redukcyj osobowych w roku ubiegłym. Ze szczególną gorliwością przenosi się od roku pracowników kolejowych na emeryturę, zakaz nowych przyjęć obowiązuje oddawna — wszystko to jednakże, jak się okazało, nie wystarcza. Wobec tego M. K. zdecydowało się pójść o krok dalej i zamierza przeprowadzić planową redukcję personelu. O swoich zamiarach zawiadomiło M. K. organizacje zawodowe pracowników kolejowych pismem z dnia 9.III.1931. Nr. 2/6776/31 treści następującej:

„Utrzymujący się w dalszym ciągu spadek przewozów kolejowych i związane z nim obniżenie się dochodów kolei, mniejszy ruch pociągów i mniejsza ilość napraw taboru, brak zajęć przy utrzymaniu kolei i robotach budowlanych ze względu na porę zimową i konieczność znaczniejszego ograniczenia tych robót w nowym sezonie ze względów oszczędnościowych, stanowią przyczyny wzrastającego nadmiaru personelu zarówno wśród pracowników czasowych i kontraktowych, jakoteż próbnych, nieetatowych, kandydatów na pracowników etatowych i pracowników etatowych.

Zarządzenia M. K. jak zakaz dokonywania przyjęć nowych pracowników, ograniczenie dni pracy, uzupełnianie naturalnego ubytku zbędnym personelem, emerytowanie wysłużonych pracowników, okazały się niewystarczające i nie zdołały usunąć zbędnego personelu. Wobec powyższego stanu sprawy nieuniknioną koniecznością staje się częściowa redukcja zbędnego personelu, którą Ministerstwo Komunikacji poleciło przeprowadzić na wyszczególnionych poniżej zasadach.

Jako zbędnych uważa się pracowników, których ubytek można zastąpić innymi pracownikami bez potrzeby uciekania się do nowych przyjęć względnie, których czynności służbowe możnaby skupić albo też podzielić bez uszczerbku dla służby i przedłużenia czasu pracy ponad obwiązujące normy pomiędzy personel danej gałęzi służby.

Obowiązkowi zwolnienia ze służby podlegają wszyscy pracownicy czasowi, przyjęci do robót przejściowych po dniu 1-szym kwietnia 1930. Pracownicy kontraktowi, pobierający pełne zaopatrzenie emerytalne winni być również zwolnieni ze służby.

Z pośród zbędnych pracowników nieetatowych, kandydatów na pracowników etatowych i pracowników etatowych wolno zwalniać tylko następujących pracowników: a) **posiadających prawa do pełnej wysługi emerytalnej; b) niezdolnych fizycznie do pełnienia służby; c) mężatki, których mężowie posiadają dostateczne środki do utrzymania rodziny.**

Inwalidzi wojenni, których fizyczna zdolność do wykonywania służby kolejowej nie obniżyła się od czasu ich przyjęcia nie są objęci redukcją.

Przy wykonaniu zarządzenia M. K. Dyrekcje winny przeprowadzić selekcję personelu, odbywającą się zresztą również w normalnych warunkach i polegającą na tem, aby pracowników, wykazujących na zajmowanych stanowiskach niedostateczną wydajność pracy, przeznaczyć do zajęć, przy których mogliby być należycie wykorzystani lub w razie braku odpowiednich zajęć zwolnić ze służby.

W zależności od wyników redukcji, przeprowadzonej w myśl powyższych wskazówek, Ministerstwo Komunikacji wyda dalsze zarządzenia, jeżeliby one okazały się konieczne".

Przed pracownikami kolejowymi stanęło zatem widmo redukcji. Pójdą bezwzględnie na bruk wszycy czasowi przyjęci do robót przejściowych w ostatnim roku, zredukowani zostaną wszyscy mający pełną wysługę emerytalną, odejdą mężatki zaopatrzone dostatecznie ze strony męża. A pozatem?

I tutaj właśnie tkwi pytanie najbardziej niepokojące, rodzące najwięcej obaw i zastrzeżeń. Samo Mi-

nisterstwo przyznaje, że dotychczasowe środki, polegające między innymi na redukowaniu wysłużonych, okazały się niewystarczające... Wątpimy, czy redukcja mężatek cośkolwiek pomoże. Pracowników czasowych jest stosunkowo nie wielu po ostatnich redukcjach. Właściwemi zatem środkami prowadzącemi do celu mogą być tylko: 1) zwalnianie fizycznie niezdolnych do służby i 2) przewidziana w przedostatnim ustępie rozporządzenia M. K. selekcja personelu i usuwanie pracowników „wykazujących niedostateczną wydajność pracy".

Jeżeli chodzi o zwalnianie fizycznie niezdolnych — nie jest to właściwie redukcja. Wszak niezdolnych nie trzymano na służbie nawet w normalnych warunkach, conajwyżej przydzielono ich do innej, lżejszej służby, co zresztą zdarzało się w czasach ostatnich dość rzadko. I tutaj w normalnym toku rzeczy trudno się spodziewać poważniejszych efektów. Zachodzi tedy obawa, że ten tok rzeczy nie będzie normalny. Już obecnie dochodzą nas wieści, o nadmiernej, a niezawsze uzasadnionej surowości komisyj lekarskich. Pod lada pozorem wysyła się pracownika na komisję, a komisja uznaje go za fizycznie niezdolnego do służby kolejowej. Wszak nie ma człowieka, u którego zdolny a gorliwy lekarz nie mógł wynaleźć jakiegoś mankamentu zwłaszcza jeśli chodzi o pracownika po 40-stym np. roku życia! Nie wiemy, jak daleko sięgać będzie w tym względzie gorliwość lekarska i pomysłowość w wyszukiwaniu chorób i ułomności Niedościgniony wzór mają pp. lekarze kolejowi w praktykach wojskowych komisyj, wysyłających na emeryturę oficerów. W każdym razie zarządzenie M. K. dodało pp. lekarzom w tym kierunku impulsu w sposób groźny nad wyraz dla pracowników.

Na wszelki wypadek, przy zwalnianiu z powodu fizycznej niezdolności istnieć musi jakiś rzeczowo i naukowo uzasadniony powód, zwłaszcza iż decyzja spoczywa w ręku czynnika postronnego i formalnie przynajmniej niezależnego od administracji poszczególnych miejsc służbowych. Selekcja i redukcja pracowników „wykazujących niedostateczną wydajność pracy" oddana została w zupełności w ręce administracji. Powaga zagadnienia spoczywa w fakcie, iż zarządzenie M. K. zbiega się z terminem przeprowadzania kwalifikacyj służbowych. Gdyby kwalifikacje te już były przeprowadzone, administracja miałaby ręce skrępowane — obecnie zachodzi obawa nadmiernej surowości w ocenie kwalifikacyjnej, a nadto istnieje możność uprzedzenia wyników oceny przez zwierzchników właśnie celem umożliwienia i uzasadnienia redukcji.

Na pozór zatem zasady zapowiedzianej redukcji nie budzą wątpliwości. Trudno, skoro w imię interesów ogólnych redukcja okazała się konieczna — to redukować trzeba. M. K. wykazało w teorji, a może nawet we właściwych intencjach czynników decydujących dużo dobrej woli i umiaru. Redukcja ma dotknąć w pierwszym rzędzie tych najmłodszych, którzy dotąd żadnych praw nie nabyli, następnie zaś tych, których usunięcie bądź leży wprost w interesie P. K. P. (fizycznie niezdolni lub ogólnie nieudolni), bądź też tych, którym zarządzenie to najmniej stosunkowo krzywdy wyrządzi (wysłużeni, mężatki zaopatrzone), przyczem zachowane być mają nawet i przepisy o czasie pracy.

Jednakże zwykłą u nas koleją losów i zdarzeń zarządzenie ubrane zostało w formę zbyt rozciągliwą i oparte na kryterjach chwiejnych, a nie rzeczowych. Otwarła się zatem droga załatwiania porachunków, demonstrowania sympatyj i antypatyj, droga wiodąca prosto do protekcyj, krzywd, szykan i t. p. Konsekwencje te są nieomal konieczne, jeśli zważymy, że uczciwe przeprowadzenie redukcji według zasad podanych przez M. K. nie da i nie może dać spodziewanych wyników. I to jest właśnie najciemniejsza, najboleśniejsza i najgroźniejsza strona tej przykrej sprawy.

Jest jeszcze i inna ciemna strona: wiadomo, od czego się zaczęło — nie wiadomo, na czem się skończy. Na końcu pisma M. K. spotykamy zapowiedź iż na wypadek gdyby obecnie wydane zarządzenia nie wystarczyły — wydane zostaną zarządzenia dalsze, sięgające niewątpliwie głębiej i dotykające boleśniej i tak już ciężko doświadczonych kolejarzy.

Gdy zatem przypomnimy sobie wstrzymanie etatów i awansów, podniesienie podatku dochodowego, groźbę zahamowania posunięć w szczeblach i ponawianą wielokrotnie ze strony miarodajnej zapowiedź cofnięcia 15% dodatków — będziemy mieli smutny obraz rzeczywistości i smutniejszą jeszcze perspektywę na przyszłość najbliższą. Tymczasem kryzys trwa i nic nie zapowiada rychłego jego końca. I wobec tego wszelkie groźby nad nami zawisłe są aż nadto realne, a wszelki, nawet najczarniejszy, pesymizm — niestety — zupełnie usprawiedliwiony.

OBNIŻKA CEN A POLITYKA PŁAC

W ubiegłym tygodniu odbyło się Zgromadzenie Delegatów Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawod. Pracowników Państwowych pod przewodnictwem kol. dr. Raabego. Po wysłuchaniu referatu sekretarza generalnego kol. Z. Dudy uchwalono jednomyślnie — na podstawie wniosków specjalnej podkomisji — następującą rezolucję:

„Zgromadzenie Delegatów Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zaw. Pracowników Państwowych, mając na uwadze:

1) nad wyraz ciężką sytuację materjalną pracowników państwowych, spowodowaną niestosowaniem od lat 5-ciu wskaźnika drożyźnianego, przyczem wypłacane dodatki nie pozostawały w żadnym stosunku do wzrostu drożyzny w tym okresie;

2) wpływ polityki Rządu w zakresie płac pracowników państwowych na wysokość płac w instytucjach samorządowych i w prywatnych zakładach pracy,

domaga się od Rządu nastawienia polityki gospodarczej i budżetowej Państwa w kierunku zwiększenia realnej wartości płac pracowniczych, w szczególności płac pracowników państwowych.

II. Zgromadzenie Delegatów C. K. P. uważa, iż jednym ze środków do zwiększenia realnej wartości płac w obecnej sytuacji gospodarczej jest akcja, zmierzająca do obniżenia cen.

Akcja ta winna iść przedewszystkiem w trzech kierunkach:

1) zmniejszenia nożyc pomiędzy cenami artykułów rolnych i przemysłowych;

2) zmniejszenia rozpiętości pomiędzy cenami hurtowemi i detalicznemi;

3) obniżenie cen artykułów skartelizowanych.

W tym celu:

a) winna być wydana ustawa kartelowa, umożliwiająca wywarcie nacisku na kartele (m. in. również przez wystąpienie z karteli przedsiębiorstw państwowych) w kierunku przeprowadzenia obniżenia cen;

b) winna ulec radykalnej zmianie polityka nadmiernego forsowania eksportu na rzecz wzmożenia konsumcji wewnętrznej;

c) winny być zmniejszone koszty pośrednictwa nietylko w drodze nacisku administracyjnego, lecz również przez wyciąganie do tej akcji organizacyj spółdzielczych i przedsiębiorstw publicznych (samorządowych i t. p.).

Zwiększenie zbytu, związane z przeprowadzeniem obniżki cen będzie mogło tem skuteczniej przyczynić się do ożywienia życia gospodarczego Polski im płace pracownicze będą wyższe.

III. Zgromadzenie Delegatów C. K. P. stwierdza, iż ostatnie zarządzenia Rządu o wstrzymaniu awansów, prze mianowań na etat i zaliczaniu lat pracy oraz podwyższenie podatku dochodowego od uposażeń łącznie z projektami podwyższenia opłat emerytalnych o 2%, zawieszenia prawa do automatycznego awansowania w szczeblach i t. p., spowodują dalsze zmniejszenie zdolności konsumcyjnej warstwy pracowników państwowych i stawiają pod znakiem zapytania skuteczność akcji Rządu w zakresie obniżenia cen.

IV. W tym stanie rzeczy Zgroma-

dzenie Delegatów C. K. P., mając na uwadze obecny poziom płac pracowników państwowych oraz konsekwencje, jakie dla normalnego rozwoju stosunków gospodarczych Polski wyniknęłyby z ewentualnego obniżenia realnej wartości tych płac postanawia zdecydowanie przeciwstawić się nad wyraz szkodliwemu— z punktu widzenia interesu państwowego — projektowi uchylenia 15% dodatku do uposażeń.

jętnie. W rezultacie jeśli istnieje dość duża grupa członków, zakupująca od 100 do 150 zł. miesięcznie — to reszta kupuje w spółdzielni minimalnie lub wcale nic.

Czyż w tych warunkach spółdzielnie mogą się rozwijać, czyż nie są zmuszone obracać się w ramach marnego kramiku. Wszak od zakupów zależne są obroty, a od nich znowuż lepsze zagospodarowanie spółdzielni; a przecież te placówki spółdzielcze są majątkiem kolejarzy.

Pracownicy kolejowi winni bronić swej organizacji, winni stanąć przy niej murem. Tak jak związek zawodowy broni pracowników przed wyzyskiem przedsiębiorbiorców, tak spółdzielczość, jako organizacja samopomocy przeciw wyzyskowi kupców i pośredników handlowych broni naszych kieszeni, naszych skromnych budżetów domowych.

W sklepie prywatnym istnieje tendencja, aby tylko zedrzeć z konsumenta jak najwięcej, aby dać możliwie jak najgorszy towar — wszak zysk, otrzymany przez kupca, idzie na jego osobisty majątek.

Spółdzielnia jest organizacją samych kupujących. Ceny w niej nie są wygórowane, towar z pierwszo rzędnych źródeł — pierwszej jakości. Jeżeli interesy spółdzielni dobrze idą, organizacja daje zwroty od zakupów — proporcjonalnie do ilości wybranych towarów. W odróżnieniu od sklepu prywatnego, członek rządzi swą spółdzielnią przez wybór Zarządu, Rady Nadzorczej i t. p., czyli członek ma wgląd do gospodarki swego własnego stowarzyszenia spożywczego.

Ogół maszynistów musi to rozumieć, iż spółdzielnie daje mu siłę. Winien też czynnie ustosunkować się do swych spółdzielni. Stąd też winno być podjęte hasło:

Maszyniści, wszyscy jak jeden mąż kupujcie tylko we własnych spółdzielniach spożywców!

Maszyniści — omijajcie sklepy prywatne!

Maszyniści — dbajcie o własne placówki gospodarcze!

„ROCZNIK KOLEJOWY 1930"

W ostatnich dniach Centrala rozesłała zarządom Kół i Okręgów Z. Z. M. egzemplarze **„Rocznika Kolejowego 1930"**. „Rocznik" wydany został nakładem i staraniem Związku Prawników P. K. P. na wzór „pomów", „Almanachów („Schematyzmów", „Almanchów") zagranicznych i przedwojennych w b. państwach zaborczych.

Pożyteczne i wartościowe to wydawnictwo opracowane przez Komitet redakcyjny pod przewodnictwem szefa sekretarjatu p. Ministra Kom. Mgr. **Stanisława Dobruckiego** przy współudziale szeregu wyższych urzędników M. K., obejmuje przedewszystkiem spis imienny wszystkich pracowników PKP. od IV. do IX-tej grupy uposażenia włącznie, ułożony systematycznie według Dyrekcyj i podległych tym Dyrekcjom urzędów. Informacje podane są według stanu z połowy r. 1930. Spis imienny uzupełniony jest podaniem ilości etatów, w grupach uposażeniowych, nie objętych spisem (od X. do XVI. grupy). Zamieszczony na końcu skorowidz alfabetyczny ułatwia korzystanie ze spisu.

Ponadto rocznik podaje Listy starszeństwa służbowego pracowników P. K. P. w grupach od IV. do VIII. włącznie, jednakże **listy te nie mogą być uznane za miarodajne i obowiązujące**, zarówno wobec okoliczności, iż ułożone zostały na zasadzie błędnej interpretacji § 5 przepisów o listach starszeństwa („data wstąpienia na służbę na P. K. P." brana była dosłownie, wbrew późniejszym miarodajnym wyjaśnieniom M. K.) jak też i wobec przysługującego pracownikom prawa odwołania od ustalonego urzędowo porządku starszeństwa, co dotąd jeszcze nie nastąpiło. W tym stanie rzeczy listy starszeństwa, zamieszczone w roczniku **nie stanowią informacji miarodajnej** i nie mogą być podstawą żadnych wniosków, wystąpień itp.

Bardzo cennym jest materjał źródłowo - informacyjny, podany w Części II-giej wydawnictwa. Znajdujemy tam Zarys organizacji M. K. i zarządu P. K. P., krótkie, ale pełne wartościowej treści kompendja na temat ustawodawstwa kolejowego ogólnego, państwowej i dyrekcyjnych Rad Kolejowych, Rady Technicznej, umów kolejowych międzynarodowych i kolejowego prawa pracowniczego. (uposażenia, pragmatyka, prawa emerytalne, zwrot opłat szkolnych, zaliczki i zapomogi, ulgi przejazdowe i przewozowe, przepisy mieszkaniowe), pozatem zaś informacje o kolejach prywatnych, o przepisach, dotyczących oddawania robót i dostaw na P. K. P. i t. d.

Część III-cia obejmuje informacje ogólne o rządzie, ciałach ustawodawczych, korpusie dyplomatycznym, odznaczeniach itp.

Wydawnictwo należy polecić do użytku pracowników kolejowych jaknajgorręcej, zwłaszcza iż podane w nim cenne i wartościowe a w większości wypadków dotąd nie ogłoszone drukiem lub niedostępne informacje oparte są na źródłach urzędowych, opracowanych systematycznie przez fachowców, wybitnych znawców przedmiotu.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

O ZAKUPACH CZŁONKÓW W SPÓŁDZIELNIACH

Kwestja lojalności członków do swych spółdzielni jest jednem z najżywotniejszych zagadnień. Lojalność ta w pierwszym rzędzie sprowadza się do stałego i regularnego aprowidowania się w sklepach spółdzielczych.

Wielki pionier spółdzielczości polskiej ś. p. **Romuald Mielczarski** wskazywał wielokrotnie, iż bolączką naszych spółdzielni są uderzająco małe zakupy naszych członków i małe ich udziały w stowarzyszeniach. **„Pierwszem naszem zadaniem — mówił — jest wytworzyć łączność między członkiem i stowarzyszeniem, podnieść zakupy i podnieść udziały".**

Człowiek ten, który większość życia swego poświęcił spółdzielczości, wierzył w przyszłość naszego ruchu, lecz jednocześnie patrzał trzeźwo i na cyfrach się opierając, widział bardzo niedostateczny stan jej obecny.

Istotnie w spółdzielniach powszechnych przeciętny obrót roczny na 1 członka wynosi zaledwie 480 zł. czyli miesięcznie 40 zł.

W Kraj. Spółdzielni Spożywców Kolejarzy i spółdzielniach kolejowych sprawa ta przedstawia się jeszcze gorzej. Przeciętny tutaj obrót na 1 członka wynosi tylko 25 zł. miesięcznie (300 zł. rocznie).

Przyczyna tak małego przeciętnego zakupu tkwi w tem, że o ile ⅛ część członków aprowiduje się normalnie, to znaczna ilość udziałowców odnosi się do swej spółdzielni obo-

SPÓŁDZIELNIA KOLEJARSKA W PRUSZKOWIE W 1930 R.

Na wezwanie nasze o przesłanie materjału sprawozdawczego do rubryki spółdzielczej — pierwszy odezwał się **Pruszków.** Zanotowawszy powyższe na dobro tej placówki — zaczynamy też odeń naszą notatkę.

Rok 1930 — kształtował się tutaj pomyślnie. Ilość członków powiększyła się o 31 osób, dochodząc w końcu roku do 161 udziałowców. Własne fundusze Spółdzielni powiększyły się o 11.000 zł., przekraczając w końcu r. ub. kwotę 26.500 złotych.

Spółdzielnia w ub. r. prowadziła 2 sklepy i zmechanizowaną piekar-

nię. Obrót handlowy wynosił 275.000 zł. **Piekarnia wypiekła 287.000 kg. pieczywa.** Nadwyżka netto za 1930 rok wyniosła 5.565 zł.

Zadaniem podstawowem Spółdzielni jest hamowanie i regulowanie cen — szczególniej na pieczywie. Obecnie np. Spółdzielnia sprzedaje chleb pytlowy po 35 groszy (prywatnie 40 groszy), bułki duże po 8 gr. (pryw. 10 gr.). Uwzględniając produkcję roczną za ub. rok 287.000 kg., widzimy, że Spółdzielnia nasza w Pruszkowie daje dość dużą ulgę ekonomiczną swym członkom kolejarzom.

Z uwagi na ciężkie położenie materjalne pracowników kolejowych, Spółdzielnia pruszkowska udziela kredytu w poważnej sumie około zł. 12.000. Oczywiście, ożywia to obroty, niestety, hamuje dalszy i żywszy rozwój placówki. Spółdzielnia prowadzi towary pierwszorzędnej marki

W 1931 r. Spółdzielnia otworzyła trzeci sklep. Projektuje też przejęcie drugiej słabszej spółdzielni robotniczej w Pruszkowie. Powiększyłoby to poważnie teren gospodarczy. Całość gospodarki wykazuje, iż mimo powszechnego kryzysu — Spółdzielnia kolejarzy postępuje nadal naprzód.

Na czele Spółdzielni Spożywców Pracowników Kolejowych w Pruszkowie stoją kol. kol.: **Z. Śleszyński, J. Jakubowski** i **H. Grams.** Prezesem Rady Nadzorczej jest kol. **Ign. Grzelecki.**

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI KOLEJOWEJ? JEŻELI NIE, TO PÓJDŹ DO NAJBLIŻSZEGO SKLEPU SPÓŁDZIELCZEGO I WPISZ SIĘ DO GRONA SPÓŁDZIELCÓW KOLEJARZY.

MYŚLI SPÓŁDZIELCZE.

Zorganizować spożywców, aby ująć w swe ręce wymianę i produkcję i tym samym interes prywatny podporządkować interesom publicznym — stanowi istotny cel i istotne zadanie kooperacji.

R. MIELCZARSKI.

SPRAWY SŁUŻBOWE

NIEUZASADNIONE WĄTPLIWOŚCI.

Czy kolejarzom służy skarga do N. T. A. w sprawach służbowych?

W czasopiśmie p. t. **„Głos Kolejowca"**, organie Zjednoczenia Kolejowców Polskich Nr. 8 z dnia 10 marca 1931 r. ukazał się artykuł p. t. „Kolejowcy, a N. T. A.". Autor ubolewa nad tem, iż pragmatyka służbowa nie zawiera postanowienia, stwierdzającego wyraźnie prawo kolejarzy do skargi do N. T. A. w sprawach, wynikających ze stosunku służbowego. Na tej podstawie domaga się, aby przy sposobności zamierzonej obecnie nowelizacji pragmatyki uzupełniono istniejącą lukę i przeprowadzono „zmianę", przyznającą pracownikom P. K. P. wyraźnie prawo skargi do N. T. A. W wymownych słowach autor podnosi doniosłe korzyści praktyczne, które z takiej „zmiany" płyną, wywodząc, iż niema żadnych podstaw, aby kolejarze byli tego prawa „pozbawieni".

Wynika stąd, iż zdaniem autora omawianego artykułu prawo skargi do N. T. A. w sprawach wynikłych ze stosunku służbowego pracowników P. K. P. obecnie nie przysługuje lub że autor ma co do tego bardzo poważne wątpliwości. Wątpliwości te są jednak bezpodstawne i nieuzasadnione, należy zatem sprawę w kilku słowach wyjaśnić, aby zapobiec zaniepokojeniu, które może wywołać ten artykuł, zamieszczony w organie najpoważniejszego liczebnie kolejowego związku pracowniczego.

Przedewszystkiem należy stwierdzić, iż kompetencja Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Polsce określona została t. zw. klauzulą generalną, zawartą w art. art. 1 i 9 ustawy o N. T. A. (Dz. U. R. P. Nr. 68 z r. 1926 poz. 400). Klauzula ta orzeka, iż N. T. A. powołany jest do orzekania o legalności zarządzeń i orzeczeń, wchodzących w zakres administracji rządowej oraz że do zaskarżenia zarządzenia lub orzeczenia administracyjnego przed N. T. A. uprawniony jest każdy, kto twierdzi, że naruszono jego prawa, lub że go obciążono obowiązkiem bez podstawy prawnej. Wynika stąd, iż do N. T. A. możliwą jest skarga zawsze o ile chodzi o akt administracyjny (zarządzenie lub orzeczenie), wydany w zakresie administracji rządowej. Analiza postanowień rozp. Prez. z dnia 24.IX.1926 (o organizacji przedsiębiorstwa PKP.) w brzmieniu zmienionem rozp. M. K. z dnia 29.XI.1930, tudzież analiza opartych na tem rozporządzeniu przepisów pragmatycznych i emerytalnych, prowadzi zdaniem naszem do wniosku, iż zarządzenia i orzeczenia wydane w sprawach wynikłych ze stosunku służbowego pracowników P. K. P. (z wyjątkiem spraw wynikłych nie ze stosunku służbowego, lecz z umowy o pracę tj. spraw pracowników czasowych i kontraktowych) podpada pod klauzulę generalną art. art. 1 i 9 ustawy o N. T. A. i że wobec tego w sprawach tych służy pracownikom skarga do N. T. A. na zasadach ogólnych.

Wyraźne stwierdzanie w ustawach specjalnych, iż skarga do N. T. A. jest dopuszczalna, jest zbędne, a wobec tego niepraktykowane, zwłaszcza, iż samo prawo skargi ustalone jest w Konstytucji.

Gdyby kogokolwiek wywody oparte na analizie przepisów, dotyczących stosunku służbowego pracowników P. K. P. nie przekonały, lub gdyby ktoś żywił na ten temat pewne wątpliwości, uzasadnione bądź to dwuznaczną pozycją prawną samego przedsiębiorstwa P. K. P., bądź też jednym z wydanych ostatnio wyroków Sądu Najwyższego, który uznał się kompetentnym do rozstrzygania spraw, wynikających ze stosunku służbowego pracowników jednego z Banków Państwowych — winien zajrzeć do rozp. M. K. z dnia 7.VI.1930 (Dz. Urz. M. K. Nr. 18 z r. 1930 poz. 173), w którem Ministerstwo to, powołane do wykonania pragmatyki, powołując się na § 139 rozporządzenia R. M. z dn. 8.VII.1929 w § 35 wyraźnie przyznaje pracownikom prawo skargi do N. T. A., wyłączając (zresztą, zdaniem naszem, bezprawnie) to prawo jedynie w sprawach o odszkodowanie.

Gdyby zaś i to kogoś nie przekonało, wystarczy przeczytać treść art. 29 rozp. Prez. z dnia 24.IX.1926 w brzmieniu zmienionem rozp. Prez. z dn. 29.XI.1930, a więc postanowienia mającego moc i znaczenie ustawy, w którym życzeniom autora artykułu, zamieszczonego w „Głosie Kolejwca" stało się zadość. Jest tam expressis verbis napisane, że **od decyzji w sprawach pragmatycznych, uposażeniowych, emerytalnych i odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki służy pracownikom, których stosunek ma charakter publiczno-prawny** (z wyjątkiem czasowych i kontraktowych) **skarga do N. T. A.** na zasadach ogólnych i to bez żadnych wyjątków i ograniczeń w sprawach o odszkodowanie.

ZATRUDNIANIE DALTONIKÓW W SŁUŻBIE KOLEJOWEJ.

Na skutek akcji podjętej w roku ubiegłym przez Prezydjum Z. Z. M. w sprawie dalszego zatrudnienia pracowników uznanych za daltoników w służbie kolejowej M. K. wydało ostatnio rozp. z dnia 4.II 1931 Nr. S. 50/31 (Dz. Urz. M. K. Nr. 3 z roku 1931, poz. 30), w którem uwzględnia częściowo nasze postulaty. W szczególności p. Minister Komunikacji zezwolił aż do odwołania na zatrudniania daltoników nie tylko na stanowiskach III kategorji lecz nadto także na stanowiskach m. in. maszynowych, palaczy stałych kotłów, przodowników (starszych robotników) parowozowni, kierowników działów warsztatów głównych, pomocników zawiadowcy sekcji warsztatów głównych (werkmistrzów, monterów) zaś w służbie elektrotechnicznej, zawiadowmców elektrowni, starszych elektrotechników, elektrotechników i palaczy elektrowni. Wszystkie wymienione stanowiska należą zasadniczo do II-ej kategorji pod względem wymagań wzrokowych i były dotąd dla daltonistów niedostępne. *Zatrudnienie uzależnione jest*

w każdym przypadku od uzyskania zgody M. K.

Dzięki omawianemu rozporządzeniu M. K. powiększyła się wydatnie ilość stanowisk na które przejść mogą daltonicy usunięci wskutek swej ułomności fizycznej ze służby na parowozie. Niestety, utrzymany został, wbrew naszym wnioskom zakaz zatrudniania daltoników na stanowiskach dyspozytorów parowozowni.

Pazatem omawiane rozporządzenie podkreśla z naciskiem, iż zawarte w niem ulgi stosowane być mogą wyłącznie wobec *dawnych* pracowników kolejowych i że nie można ich pod żadnym warunkiem przyznawać nowowstępujących, do których należy stosować rygory przepisów o badaniach lekarskich (Instrukcja S. 1) w całej surowości.

Tych daltoników, których nie będzie można zatrudnić ani na dostępnych im zasadniczo stanowiskach III-ej kategorji ani też na wymienionych wyżej stanowiskach II-ej kategorji rozporządzenie poleca zwalniać ze służby.

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż wstąpienie naszego Związku w tej sprawie poparte rzeczowymi argumentami i prowadzone z należytą energją doprowadziło do poważnych sukcesów tak w dziedzinie usprawnienia samej techniki badań, jak też i w odniesieniu do możliwości dalszego zatrudnienia zdyskwalifikowanych w służbie kolejowej.

PROLONGATA DOWODÓW TOŻSAMOŚCI OSOBY.

Rozporządzeniem z dnia 3 lutego b. r. Nr. I/1/1151/31 (Dz. Urz. M. K. Nr. 3 z r. 1931, poz. 22) Ministerstwo Komunikacji poleciło przedłużyć niezwłocznie a w każdym razie nie później niż do 28 lutego b. r. dotychczasowe dowody tożsamości osoby na rok 1931.

Wprowadzenie dowodów tożsamości nowego wzoru zostało odroczone aż do dalszego zarządzenia M. K.

ANKIETA W SPRAWIE PRZESMARÓW.

W związku z rezolucją Zarządu Głównego w sprawie zbyt niskiej normy smarów (patrz „Maszynista" Nr. 5 z r. 1931, str. 37), Prezydjum zamierza wystąpić do M. K. z odpowiednio umotywowanym memorjałem.

Pragnąc zgromadzić należycie przekonywujący materjał faktyczny, Prezydjum rozpisuje niniejszym ankietę i poleca Zarządom Kół miejscowych Z. Z. M. nadesłać w czasie możliwie krótkim odpowiedzi na następujące pytania:

1) **Przyczyny przesmarów** (zbyt **niska norma, zły stan taboru, niedbałe** wykonywanie napraw, warunki lokalne, jakość smarów itp.).

2) **Serje parowozów, na których przesmar ma najczęściej miejsce, względnie norma jest za niska.**

3) **Uwagi co do jakości smarów używanych obecnie na P. K. P.** (ewentualnie porównanie z gatunkami używanymi poprzednio lub znanymi skądinąd).

4) **Jakim represjom podlegają drużyny parowozowe z powodu przesmarów** (podać ilu zostało ukaranych, kiedy i w jaki sposób, dołączyć odpisy orzeczeń karnych).

5) **Uwagi ogólne w sprawie przesmarów, propozycje co do sprawiedliwej normy na poszczególnych serjach parowozów** (umotywowane).

Organizacyjny obowiązek udzielenia odpowiedzi na ankietę spoczywa na zarządach Kół miejscowych. Koledzy - członkowie winni we własnym interesie umożliwić i ułatwić Zarządom Kół wykonanie tego zadania przez dostarczenie [illegible] i informacyj.

Zarządy okręgowe winny nadesłać uwagi ogólne o sytuacji w okręgu ew. w porozumieniu z kol. kol. dyspozytorami i instruktorami itp.

Niezależnie od tego Prezydjum przyjmie chętnie i z wdzięcznością wszelkie uwagi, przyczynki i propozycje, nadesłane przez poszczególnych członków lub przez osoby postronne.

W SPRAWIE ZDEGRADOWANYCH.

Obowiązujące przepisy o listach starszeństwa oparte na rozp. M. K. z dnia 19.X.1929 Nr. I.20268/2/29 (Dz. Urz. M. K. Nr. 22 z r. 1929 poz. 177) nie rozstrzygają wyraźnie pytania, jak należy ustalić starszeństwo pracowników zdegradowanych orzeczeniem Komisji Dyscyplinarnej do niższej grupy uposażenia.

Z początkiem ubiegłego roku wystąpiło Prezydjum Z. Z. M. do Ministerstwa Komunikacji z postulatem wyraźnego unormowania tego zagadnienia zgodnie z wymogami sprawiedliwości i interesem drużyn parowozowych.

Według otrzymanych ostatnio wiadomości sprawa ta jest przedmiotem studjów w M. K., przyczem załatwienie jej napotyka na trudności z powodu braku należytych danych, dotyczących ilości zdegradowanych w poszczególnych Dyrekcjach.

Pragnąc przyśpieszyć o ile możności załatwienie tej sprawy Prezydjum zwraca się niniejszym do wszystkich kolegów zdegradowanych, aby zechcieli nadesłać bezzwłocznie wprost pod adresem Centrali zawiadomienia według następującego wzoru:

1) **Imię i nazwisko, obecne stanowisko i miejsce służbowe.**

2) **Kiedy i za co został zdegradowany** (kto orzekł karę degradacji, za jakie przewinienie i kiedy to się stało).

3) **Czy zdegradowany odzyskał już posiadaną poprzednio grupę uposażenia drogą awansu i kiedy to się stało?**

4) **Czy awans nastąpił w porządku wyjątkowym, czy też w normalnym porządku starszeństwa służbowego?**

W zawiadomieniach należy unikać bezwarunkowo drobiazgowych opisów wypadku, który spowodował degradację, obszernych wywodów, wykazujących niewinność, opisów pokrzywdzenia, zasług poprzednich i następnych itp., gdyż utrudni to pracę Centrali. Należy się ograniczyć wyłącznie do krótkiej, a wyczerpującej odpowiedzi na postawione wyżej pytania.

Ponieważ Centrala działa w interesie ogółu, a materjał zebrany tą drogą będzie miał wartość tem większą, im będzie kompletniejszy, zwracamy się tą drogą również i do kolegów maszynistów i pomocników zdegradowanych, nie będących członkami Z. Z. M., aby w interesie własnym i ogólnym zechcieli nadesłać zawiadomienia o podanej wyżej treści pod naszym adresem.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

SPOŻYTKOWANIE WCZASÓW

ANKIETA INSTYTUTU GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO

Dzięki wieloletnim, zorganizowanym wysiłkom klasy robotniczej, okupionym sowicie krwią i cierpieniem bojowników — nowoczesne ustawodawstwo społeczne uznało wreszcie w pracowniku — człowieka. Nikt już dziś nie ośmieli się przeczyć otwarcie, iż pracownik fizyczny czy umysłowy potrzebuje po pracy odpoczynku, że należy mu się conajmniej raz w roku płatny urlop wypoczynkowy.

Nasze rodzime, polskie ustawodawstwo społeczne, zarówno ogólne, jak też i specjalne, np. kolejowe, uznaje to prawo pracownika. Kolejarze posiadają prawo do corocznego urlopu wypoczynkowego, a czas ich pracy unormowany jest przepisami przyjmującemi w zasadzie za podstawę 46-cio godzinny tydzień roboczy. Znamy aż nadto dobrze istotny stan rzeczy, polegający na systematycznem gwałceniu tych przepisów, bądź co bądź jednak przepisy stanowią naogół skuteczny hamulec wszelkiej samowoli i naogół przyczyniają się skutecznie do tego, że pracownik kolejowy dysponuje jednak czasem wolnym od zajęć i może korzystać z urlopu wypoczynkowego.

Tutaj kończy się jednak rola ustawodawstwa, którego zadanie ogranicza się do zapewnienia pracowniko-

wi czasu wolnego od pracy bez naruszenia możności egzystencji. Pozostaje otwartem pytanie: jak pracownik spędza czas wolny od pracy i urlop wypoczynkowy, a co ważniejsze, czy ma on możność spędzić ten czas należycie z pożytkiem dla siebie i dla społeczeństwa?

Właściwym celem przepisów o ograniczeniu czasu pracy i o urlopach wypoczynkowych jest zapewnić pracownikowi możność odpoczynku, aby nie marnował i nie niszczył przedwcześnie swego organizmu, aby przystępował do pracy wypoczęty, aby po urlopie wrócił do zajęcia z nowym zasobem energji, wreszcie, aby mógł być naprawdę człowiekiem cywilizowanym, aby brał udział w życiu duchowem społeczeństwa, stał się konsumentem i współtwórcą kultury duchowej swego narodu — słowem, aby przestał być bydlęciem roboczem, skazanem przez całe życie na pracę, jedzenie i sen.

Aby ten cel osiągnąć, nie wystarczy uregulować przepisami prawnymi czas pracy i urlopy wypoczynkowe, lecz nadto trzeba bądź nauczyć bądź zachęcić, bądź wreszcie dopomóc pracownikowi do należytego spędzenia urlopu wypoczynkowego względnie czasu wolnego od pracy. Do tego celu zmierzają organizację pod nazwą: „Domów wypoczynkowych", „Domów zdrowia", organizacje sportowe, turystyczne, wreszcie kluby towarzyskie i rozrywkowe, czytelnie, domy ludowe itd.

Wszystko, co na tem polu w Polsce dotąd zdziałano, jest jednąk niewystarczające. Z podziwem i zazdrością patrzymy na sposób spożytkowania wczasów robotniczych i pracowniczych bądź w krajach anglosaskich, gdzie stara kultura i wielowiekowe przyzwyczajenia spontanicznie rozwiązały tę kwestję, bądź też na świadome wysiłki społeczeństwa np. belgijskiego, włoskiego itp., gdzie Państwo, organizacje zawodowe, związki samorządowe, a wreszcie specjalne organizacje społeczne podjęły akcję racjonalnego spożytkowania wczasów.

Zagadnienie jest obecnie aktualne. Interesuje się niem i Międzynarodowe Biuro Pracy (6-ta konferencja pracy w Genewie była temu zagadnieniu poświęcona), pracują w tej dziedzinie Związki Zawodowe, Samorządy itd. Ostatnio (w czerwcu 1930) odbył się nawet w Leodjum (Belgja) specjalny Kongres międzynarodowy, poświęcony sprawie spożytkowania wczasów.

Z istoty rzeczy doniosła rola w tej sprawie przypada organizacjom zawodowym. Związki zawodowe usiłujące w wykonaniu swych zadań statutowych zyskać wpływ na wszelkie objawy życia swych członków, związane z pracą zawodową, napotykają w swej działalności codziennie na problemat spożytkowania wczasów. Na terenie naszego Związku mamy już jedną organizację, która podjęła to zadanie (Spółdzielnia Okręgu Katowickiego), pozatem zwrócić należy uwagę choćby tylko na dyskusję, toczącą się na zbliżony temat w „Maszyniście" („Trybuna Związkowa").

Gdy zatem jedyna w Polsce, interesująca się temi sprawami organizacja naukowa, zasłużona wybitnie dla ruchu zawodowego, a mianowicie „Instytut Gospodarstwa Społecznego" przez swoją specjalną Sekcję spożytkowania wczasów zamierza podjąć badania naukowe zmierzające do ustalenia danych niezbędnych do dalszej pracy organizacyjnej w tej dziedzinie — jest naszym obowiązkiem usiłowania te poprzeć i dopomóc do ich zrealizowania.

Instytut zwróci się do członków Z. Z. M. za pośrednictwem „Maszynisty" z prośbą o wypełnienie ankiety przystosowanej specjalnie do potrzeb i stosunków panujących w naszym zawodzie. Ankieta przeznaczona jest dla celów naukowych, i kierowana będzie wprost do „Instytutu" z pominięciem Centrali Związku. Informatorzy mają zagwarantowaną tajemnicę co do swej osoby, gdyż Instytutowi zależy wyłącznie na **prawdziwej odpowiedzi**, a osoba jest dlań obojętną. Gdy przytem cel jest nie tylko w założeniu swem szlachetny, lecz nadto i praktycznie dla każdego ważny i interesujący — sądzimy, iż maszyniści kolejowi wydadzą sobie świadectwo godne swego zawodu i wszyscy bez wyjątku na ankietę odpowiedzą.

Dane zebrane tą drogą dostarczą nam materjału niezbędnego do rozpoczęcia i przeprowadzenia racjonalnej akcji, której celem będzie zorganizowanie pożytecznego i należytego spędzenia urlopu wypoczynkowego i czasu wolnego od pracy, w granicach możliwości i środków pracownika. Pożytek takiej akcji dla jednostki, jego rodziny i społeczeństwa nie ulega wątpliwości, jest tedy obowiązkiem każdego przyczynić się do powodzenia akcji, co zresztą kosztuje nie wiele czasu i wysiłku.

Prezydjum Z. Z. M. składa niniejszem serdeczne podziękowanie kontrolerowi Oddz. Mech. Gniezno kol. **Karaśkiewiczowi** za gorliwą i pełną poświęcenia pracę przy organizacji i prowadzeniu kółka Technicznego przy Kole Z. Z. M. w Gnieźnie.

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

Dn. 20.II.1931. — w M. K. w sprawie umundurowania dla zast. dyspozytorów, ustalenia zdegradowanych w liście starszeństwa, w sprawach kol. kol. Lisowskiego, Maczyńskiego z Kutna, Sujki z Siedlec, Chrostowskiego z Ostrołęki — kol. **Borkowski.**

Dn. 5.III.1931. — Interwencja u p. Nacz. Par. Kutno — kol. kol. **Borkowski, Angerstein.**

Dn. 11.III.1931. — w M. K. w sprawie zaliczenia lat do starszeństwa Foksa Leona z Tarnowskich Gór — kol. **Siadak.**

Dn. 12.III.31. — w M. K. w sprawie maszynisty Spätha ze Stryja — kol. **Komorowski.**

PRACE ORGANIZACYJNE PREZYDJUM.

Dn. 16.II.1931. — Pożegnanie emerytów z Warszawy — Wschodniej kol. kol. **Borkowski, Komorowski, Siadak, Sommerfeldt.**

Dn. 23.II.1931. — Zebranie Koła Kutno — kol. kol. **Borkowski, Komorowski.**

Dn. 2.III.1931. — Zjazd Okręgu Katowickiego — kol. kol. **Komorowski, Siadak.**

Dn. 2.III.1931. — Obchód 25-lecia pracy kolejowej kol. Frąszczaka z Ostrowia — kol. **Borkowski.**

Dn. 3.III.1931. — Zebranie Koła Bydgoszcz — kol. **Borkowski.**

Dn. 3.III.1931. — Posiedzenie C. K. P. — kol. **Siadak.**

Dn. 6.III.1931. — Zebranie Koła Sompolno — kol. **Borkowski.**

Dn. 6.III.1931. — Zebranie Koła Warszawa - Główna — kol. **Siadak.**

Dn. 9.III.1931. — Zebranie Koła Koluszki — kol. **Siadak.**

Dn. 14.III.1931. — Zebranie Koła Gniezno — kol. kol. **Borkowski, Sommerfeldt.**

Dn. 15.III.1931. — Zebranie Koła Sarny — kol. kol. **Komorowski, Siadak.**

NOWY SĄCZ.

Rezolucja zebrania. Dn. 1.III.31. na zebraniu Koła, po wysłuchaniu sprawozdania kol. Koniecznego Józefa z przebiegu obrad Zarządu Głównego, zebrani uchwalili rezolucję treści następującej:

1. Zgromadzeni w dn. 1.III.31 członkowie Koła ZZM. w Nowym Sączu wyrażają pełne uznanie Zjazdowi Prezesów Kół we Lwowie za jego stanowisko w sprawie ściągania wkładek członkowskich z wolnej ręki, dając tem dowód, że organizację swoją na dotychczasowym poziomie utrzymać potrafimy bez pomocy administracji.

2. Prezydjum ZZM. w szczególności Prezesowi, kol. Borkowskiemu oraz Prezesowi Okręgu Krakowskiego, kol. Spytowi, wyrażają najwyższą cześć i uważanie za Ich owocną i ofiarną pracę dla dobra Związku, zebrani wzywają Prezydjum do wytrwania na swych stanowiskach i prowadzenie Zw. w tym duchu do lepszego jutra.

3. Tym wszystkiem rzekomym obrońcom, lizuniom i tchórzom, którzy zasypują nas przeróżnemi okólnikami, kłamliwemi i perfidnemi rewelacjami, stawiając się zohydzić nasze władze związkowe i wprowadzić zamęt w nasze szeregi, podajemy do wiadomości, iż wszelkie ich zakusy nie znajdą u nas żadnego posłuchu, — przeciwnie, żywimy dla nich tylko pogardę.

4. Zgromadzeni protestują przeciwko zatrzymaniu awansów z dn. 1.I.1931, wzywają Prezydjum Zw. do wystąpienia ponownego w M. K. celem cofnięcia tak krzywdzącego zarządzenia.

TARNOWSKIE GÓRY.

Wybór Zarządu. Dnia 15 stycznia r. b. na zebraniu Koła wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący —

kol. Franke Robert, zast. przew. kol. Pilarski Gerwazy, Sekretarz — kol. Retta Emanuel, Skarbnik — kol. Janik, Piotr. Komisja Rewizyjna —kol. kol. Blacha Jan, Tyczka Jakób, Lukoszek Henryk.

JAROCIN.

Zebranie Koła. Dn. 5 lutego r. b. odbyło się zebranie członków pod przewodnictwem kol. Pawełczyka. Porządek dzienny obejmował: 1) Sprawozdanie Zarządu na ubiegły okres. 2) Dyskusja nad sprawozdaniem. 3) Wybór nowego Zarządu. 4) Wolne wnioski.

Sprawozdanie organizacyjne zdał przewodniczący Koła, kol. Pawełczyk, sprawozdanie kasowe — skarbnik Koła kol. Roszak.

Po dyskusji nad sprawozdaniem zebrani uchwalili, aby pozostawić Zarząd Koła w tym samym składzie, co poprzednio to znaczy Przewodniczący — kol. **Pawełczyk**, zast. przew — kol. **Gołębiowski**, Sekretarz kol. **Kobusiński**, Skarbnik — kol. **Roszak** Edmund. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Langner** Tomasz i **Böhm** Franciszek.

OSTRÓW.

Zebranie Koła. Dnia 3. lutego r. b. odbyło się zebranie członków Koła, na którem zebrani, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu z działalności za ubiegły okres, jednogłośnie uchwalili Zarządowi Koła absolutorjum. Pozatem na zebraniu omawiane były sprawy służbowe.

LWÓW.

Zebranie Koła. Dn. 24. lutego r. b. odbyło się zebranie członków Koła z następującem porządkiem dziennym: 1) Wybór Przewodniczącego Koła na miejsce zmarłego ś. p. kol. Köhslinga. 2) Odczytanie i przyjęcie do wiadomości regulaminu Kasy Pośmiertnej przy Okręgu Z. Z. M. Lwów. 3) Wolne wnioski.

Większością głosów zebrani wybrali Przewodniczącym Koła, kol. **Heńkowskiego** Leopolda.

Po odczytaniu i omówieniu przedstawionego projektu Regulaminu Kasy Pośmiertnej — zebrani zaakceptowali projekt, polecając Zarządowi Koła dalsze załatwienie sprawy.

W wolnych wnioskach wyrażono uznanie i zaufanie Prezydjum Związku za pracę dla dobra ogółu członków. Po omówieniu szeregu spraw służbowych zebranie zakończono.

POZNAŃ.

Zebranie Koła. Dnia 6.II 1931 r. odbyło się zebranie członków Koła miejscowego z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 2. Sprawozdanie Zarządu za ubiegły okres. 3. Dyskusja nad sprawozdaniem. 4. Wolne wnioski.

Protokół z ostatniego zebrania odczytany przez Sekretarza Koła przyjęty został bez poprawek.

Przewodniczący Koła zdał obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu w ubiegłym okresie, omawiając poszczególne konferencje oraz interwencje w sprawach ogólnych oraz poszczególnych członków u władz miejscowych. Sekretarz Koła zdał sprawozdanie organizacyjne, podając liczbę odbytych zebrań oraz zainteresowanie się kolegów sprawami organizacyjnemi. Skarbnik Koła podaje stan kasy: Przychód zł. 11.593.25, rozchód zł. 11.015.10, saldo zł. 578.15.

Komisja Rewizyjna w osobach kol. kol. Wandelta, Witczaka i Olszewskiego stwierdza, iż książki kasowe są prowadzone prawidłowo, wobec czego stawia wniosek o udzielenie Zarządowi Koła absolutorjum.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu brali udział kol. kol. Nowicki, Głąbik, Nadell, żądając wyjaśnień co do poszczególnych pozycyj kasowych, na co otrzymali wyczerpujące wyjaśnienia ze strony skarbnika. W rezultacie dyskusji zebrani uchwalili ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Po odczytaniu okólnika Centrali w sprawie wstrzymania awansów wywiązała się obszerna dyskusja, po której uchwalono rezolucję treści następującej:

Zebrani członkowie Koła Z. Z. M. w Poznaniu wyrażają stanowczy protest przeciwko wydanemu ostatnio zarządzeniu wstrzymania awansów, konstatując, iż zarządzenie to krzywdzi w sposób dotkliwy drużyny parowozowe, które przez długi czas na awansy te czekają.

Wobec tego zebrani apelują do Zarządu Głównego, aby nie ustawał w pracy i zabiegał u czynników miarodajnych o zniesienie tego zarządzenia. Ze swej strony zebrani przyrzekają solidarne poparcie wystąpień Centrali.

W wolnych wnioskach omawiano szereg spraw organizacyjnych, po załatwieniu których zebranie zakończono okrzykiem na cześć Z. Z. M.

KOMUNIKATY.

Z Komitetu Floty Narodowej komunikują nam, że maszyniści i pomocnicy maszynistów z Koła miejscowego Z. Z. M. w Gnieźnie złożyli kwotę zł. 355.50 na budowę łodzi podwodnej: „Odpowiedź Treviranusowi".

***

Komitet Floty Narodowej prosi nas o zamieszczenie pokwitowania z odbioru sumy

zł. 102 gr. 20,

złożonych przez pracowników parowozowni Dębica na budowę floty narodowej. Równocześnie Komitet składa serdeczne podziękowanie zarówno Ofiarodawcom jak też kol. **Antoniemu Kotrze**, Przewodniczącemu Koła Z. Z. M. w Dębicy jako inicjatorowi zbiórki.

WYPŁATY Z KASY GŁ. Z. Z. M.

ZA M. STYCZEŃ 1931

ODPRAWY EMERYTALNE.

Okręg Warszawski. Sompolno — Pałko A. zł. 1000, Łódź Kal. — Bernard J. zł. 1000, Riedel A., zł. 1000, Piotrków — Bitner A., zł. 200, Łazy — Włodziński A. zł. 100, Częstochowa — Eski W., zł. 50, W-wa Wsch.— Woltersdorf T. zł. 1000.

Okręg Radomski. Lublin — Jasiński J. zł. 988, Jankowski J., zł. 988, Bąk J. 994, Strzemieszyce — Purak J. zł. 1000, Skarżysko — Dorobczyński W. zł. 1000, Sarny— Baranowski A. zł. 1000, Kiwerce — Łapiński T. zł. 994.

Okręg Wileński. — Baranowicze — Wysocki P. zł. 982, Dubrawka P. zł. 982, Grodno — Czaplicki K. zł. 1000.

Okręg Gdański. — Toruń — Kulczyński A. zł. 1000.

Okręg Krakowski. — Nowy Sącz — Szuman R. zł. 1000, Bielsko — Zipser Fr. zł. 982.

Okręg Lwowski. — Jarosław — Wańczycki St. zł. 1000, Zegartowski K. zł. 1000, Lwów — Wyspiański J. 994.

Okręg Stanisławowski. — Stanisławów — Telica St. 1000.

ZAPOMOGI CHOROBOWE.

Okręg Warszawski. — W-wa Praga — Hampl W zł 30, W-wa Gdańska—Leśniewski W. zł. 126, Sawicki H. zł. 24, Koluszki — Walczewski J. zł. 184, W-wa Wsch. — Piotrowski J. zł. 74, Kamiński J. zł. 72, Kutno — Domański Z. zł. 64, Bielawski W. zł. 122, Majchrowski M. zł. 26.

Okręg Radomski. — Strzemieszyce — Hejczyk S zł 184 Kowel — Ślęzak W. zł. 20, Orliński J. zł. 94, Kiwerce — Krukowski J. zł. 88, Lublin — Bąblewski [illegible] zł. 64, Burza M. zł. 76, Gombin A. zł. 132, Atkonis B. zł. 46, Chodorowski Z. zł. 68, Nagadowski J. zł 120, Stefański W. — zł 42.

Okręg Wileński. — Wilno — Olszewski J. zł. 48, Wołkowysk — Giedrojć W. zł. 72, Lida — Piotrowski H. zł. 140, Mołodeczno— Czerncho J. zł. 10.

Okręg Poznański. — Ostrów — Michalski K zł. 160, Leszno — Dymkiewicz M. zł. 62, Zygmunt K. zł. 106.

Okręg Gdański. — Tczew — Terpiłowski K. zł. 184, Bydgoszcz — Królikowski Fr. zł. 80, Toruń — Kulczyński A. zł. 68, Iłowo — Klimek F. zł. 184, Gdynia — Doraszewski Fr. zł. 90.

Okręg Katowicki. — Szopienice — Kozdajewski J. zł. 14, Żory — Woźnica P. zł. 4.

Okręg Krakowski. — Jasło — Sułowski J. zł. 10, Sucha — Banaś I. zł. 22, Kraków — Gruszka W. zł. 18, Kordula W. zł. 6, Zahler J. zł. 16.

Okręg Stanisławowski. — Czortków — Mymochód J. zł. 164, Akseńczuk J. zł. 74, Hamerla Fr. 184, Kołomyja — Turkuł M. zł. 66.

Okręg Lwowski. Lwów — K[illegible]sling L. zł. 60, Onyszkiewicz W. zł. 64.

OBRONY I PORADY PRAWNE.

Okręg Warszawski. Sosnowice — Brodzki K. zł. 75, Ostrołęka — Hofman A. zł. 73,10, Skierniewice — Rajmer L zł. 300 Piotrków — Bitner A. zł. 37,50.

Okręg Radomski. — Skarżysko — Glejzer J. zł. 75, Lublin — Zalewski Fr. zł. 100.

Okręg Wileński. — Wołkowysk — Walewski zł. 500.

Okręg Poznański. — Ostrów — Dolata zł. 200, Stodolny zł. 200.

Okręg Gdański. — Bydgoszcz — Wilczyński zł. 1400.

Okręg Katowicki. — Chebzie — Ekiert J zł. 438,65.

Okręg Stanisławowski. — Stanisławów — Wild A. zł. 45.

Okręg Lwowski. Lwów — S[illegible]eer zł. 912

ZAPOMOGI SUSPENDACYJNE

A. Rydzewski, W-wa Praga	zł.	93,—
Zmudzki, W-wa Gł.	zł.	3.—

ZESTAWIENIE OGÓLNE

Odprawy emerytalne	zł.	21.254,—
Zapomogi chorym	zł.	3.562,—
Obrony i porady prawne	zł.	4.656.25
Zapomogi suspendacyjne	zł.	96,—
Razem	**zł.**	**29.568,25**

Wydatki związane z budową domu we Lwowie wyniosły w styczniu r. b. zł. 8122,33

Ś. P. KOL. KOEHSLING LEONARD

W dniu 11. lutego r. b. odbył się we Lwowie pogrzeb ś. p. kol. **Köhslinga** Leonarda, Przewodniczącego Koła miejscowego Z. Z. M. Lwów przy współudziale Przedstawicielstwa Władz Kolejowych, delegatów Koła miejscowego Z. Z. M. Zagórz, Klubu Maszynistów ze Lwowa oraz wielkiego grona kolegów miejscowych i pozamiejscowych.

Przy odgłosie smętnych melodyj muzyki kolejowej pochód odprowadził ś. p. kol. **Köhslinga** na miejsce wiecznego spoczynku. Nad grobem przemówił Prezes Okręgu lwowskiego kol. **Kuczkowski** Karol. W przemówieniu swemu podniósł zasługi śp. zmarłego, żegnając Go w imieniu Prezydjum ZZM. i całego Okręgu, wyrażając rodzinie szczere współczucie.

W śp. kol. **Köslingu** Koło miejscowe Lwów straciło jednego z niestrudzonych członków, który na stanowisku Przewodniczącego swą pracą przyczyniał się do rozwoju organizacji i solidarności koleżeńskiej w naszem Kole, a na polu pracy organizacyjnej położył wiele zasług.

Ś. p. kol. **Kösling** cieszył się wielką sympatją tak wśród kolegów maszynistów i jak i ogółu kolejarzy.

Cześć Jego pamięci!

PODZIĘKOWANIA.

Wszystkim kolegom Koła Warszawa - Wschodnia, którzy ofiarowali nam upominki na pamiątkę wspólnej pracy na P. K. P. oraz przyczynili się do zorganizowania uroczystego pożegnania z okazji przejścia naszego w stan spoczynku, a w szczególności Prezydjum Związku Maszynistów oraz miejscowej administracji za wzięcie udziału w uroczystości — składamy serdeczne podziękowanie, życząc wszystkim powodzenia w dalszej pracy.

Jóźwiak Andrzej.
Popławski Jan.
Sekuracki Maksymiljan.
Woltersdorf Teodor.
Świętochowski Feliks
Łapuszewski Aleksander
Tomaszewski Franciszek
Leszek Stanisław
Chmielewski Aleksander

**

WPanu Mec. Zaczyńskiemu za pomyślne przeprowadzenie mojej sprawy sądowej za wypadek kolejowy pod st. Baby — składam serdeczne podziękowanie.

Jekiel Stanisław
masz. par. W-wa Gł.

SPÓŁDZIELNIA MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

I Kandydatów na maszynistów-fachowców dla budowy Domu Wypoczynkowego W JASTRZĘBIU-ZDROJU.

WALNY ZJAZD CZŁONKÓW

Dnia 17 kwietnia 1931 r. o godz. 10-ej odbędzie się w domu własnym Jastrzębie Dolne Nr. 15 Walny Zjazd Członków Spółdzielni.

W razie braku przewidzianego statutem kompletu odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11-ej drugi Walny Zjazd, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zjazdu.
2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
3) Dyskusja i udzielenie absolutorjum.
4) Podział zysków i strat.
5) Wybór Zarządu i ustępujących członków Rady Nadzorczej.
6) Zmiana statutu w związku ze sprzedażą domu.
7) Wnioski zgłoszone w terminie statutowym.
8) Zakończenie.

Wnioski członków winny być zgłoszone najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zjazdu w biurze Zarządu Okręgowego Z. Z. M. w Katowicach ul. Kamienna Nr. 11.

Za Zarząd:
(—) **Janus.**
(—) **Walusz.**

Za Radę Nadzorczą:
(—) **Sobczak.**

SPÓŁDZIELNIA MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

I KANDYDATÓW NA MASZYNISTÓW-FACHOWCÓW Z SIEDZIBĄ W TARNOWSKICH GÓRACH.

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:	
Rachunek Kasy.		**Rachunek udziałów.**	
Gotówka w kasie. . .	185,79	Udziały	80.240,—
Rach. nieruchomości.		**Rachunek bieżący wierzycieli.**	
Dom i pole.	105.988,74	Według zestawienia. .	41.000,—
Rach. bież. dłużników.		**Rachunek funduszu rezerwowego** .	7.359,87
Według zestawienia .	7.676,05	**Rachunek procentowy**	1.260,—
Rachunek inwentarza.			
Według księgi inwent.	15.766,86		
Strata	242.43		
	129.859,87		129.859.87

Rachunek Zysków i Strat:

Rachunek odsetek . . .	118,80	Rachunek administracji:	
„ restauracji . .	11.386,15	a) podatki i patenty. .	2.545,07
„ wstępne . . .	5,—	b) za utrzymanie domu.	4.002,57
Strata.	242,43	c) koszty utrzym. lokalu	1.943.93
		d) koszty administrac. .	2.910,81
		e) odsetki za pożyczki .	350,—
	11.752.38		11.752.38

Katowice, dnia 28. stycznia 1931 r.

Skarbnik:
(—) **Walusz J. IV.**

Rada Nadzorcza:
(—) **Sobczak, Glombik Jan, Prause Augustyn, Gacka Jan.**

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — zł 400.—, ½ strony — zł. 250.—, ⅓ strony — zł 180.— ¼ strony zł. 150.— ⅛ strony — zł 85.—. 1/16 strony — zł. 45.—.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: Henryk Sommerfeldt.
Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.